

Sygn. akt VI Ka 646/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Tymoszków

protokolant: p.o. protokolant sądowy Wioletta Gumienna

przy udziale prokuratora: Teresy Pakieły

po rozpoznaniu dnia 3 listopada 2016 r.

sprawy P. B. syna S. i K. ur. (...) w W. oskarżonego o przestępstwa z art. 279§1kk w zw. z art. 64§1kk, art. 286§1kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie

z dnia 22 stycznia 2016 r. sygn. akt IV K 1003/13

w zaskarżonej części wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. K. kwotę 516,60 złotych obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za drugą instancję, wydatkami postępowania odwoławczego obciążając Skarb Państwa.

Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie w sprawie o sygnaturze VI Ka 646/16

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2016 roku (sygn. akt: IV K 1003/13) Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie uznał P. B. za winnego popełnienia dwóch występków kwalifikowanych z art 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i wymierzył mu za nie kary po roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a także popełnienia przestępstwa z art. 286 § 2 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. kary jednostkowe połączył i wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, na poczet której, na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 10 października 2013 roku do dnia 12 października 2013 roku. Sąd orzekł również o kosztach procesu.

Wyrok ten, w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze łącznej pozbawienia wolności zaskarżył obrońca oskarżonego. Podnosząc zarzut rażącej niewspółmierności tej kary przez nienależyte uwzględnienie takich okoliczności jak: przyznanie się oskarżonego do zarzucanych mu czynów, złożenie wyjaśnień, wyrażenie skruchy oraz chęci naprawienia szkody pokrzywdzonemu, w konkluzji domagał się zmiany wyroku wymierzenie kary łącznej na zasadzie pełnej absorpcji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna, toteż wniosek w niej zawarty nie mógł zostać uwzględniony. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i dokonał trafnej oceny prawnej czynów przypisanych P. B., a wymierzone mu kary jednostkowe (które nie były kwestionowane przez skarżącego) orzeczone zostały przy właściwym zastosowaniu dyrektyw

określonych w art. 53 § 1 k.k. Także rozstrzygnięcie o karze łącznej dwóch lat pozbawienia wolności uznać należy za prawidłowe i sprawiedliwe.

Odnosząc się do zarzutu podniesionego w apelacji należy zauważyć, że argumentacja przytoczona na jego poparcie, nie mogła prowadzić do osiągnięcia pożądanego przez skarżącego skutku. Wywody autora apelacji, dotyczące sytuacji rodzinnej i osobistej oskarżonego mogłyby bowiem rzutować na rozstrzygnięcia co do poszczególnych kar jednostkowych. Przypomnieć przy tym należy, że właśnie te okoliczności i postawa procesowa oskarżonego zaważyły na wyjątkowo wręcz łagodnym potraktowaniu go, gdy chodzi o wymiar kar jednostkowych. Pomimo uprzedniej wielokrotnej karalności działania w warunkach recydywy, wysokiego stopnia demoralizacji, Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu za każdy z przypisanych czynów kary oscylujące wokół minimalnych granic ustawowych.

Natomiast dla wymiary kary łącznej, a więc w praktyce - wyboru zasad łączenia kar istotne znaczenie mają okoliczności nie dostrzeżone należycie przez obrońcę, takie jak: bliskość czasowa popełnionych przestępstw, tożsamość zaatakowanego dobra chronionego prawem, podobieństwo owych przestępstw. Trzeba także zastrzec, że o surowości kary nie decyduje sama jej wysokość, lecz stopień wykorzystania przez sąd dopuszczalnej represji karnej. Uwzględniając zatem reguły określone w art. 86 § 1 k.k., Sąd Rejonowy mógł orzec karę minimalną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (najwyższa z kar jednostkowych) do 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Biorąc pod uwagę te granice żadną miarą nie da się twierdzić, aby kara dwóch lat pozbawienia wolności była rażącą surową, a przeciwnie – jest ona zaskakująco wręcz łagodna gdy zważyć, że zawiera w sobie skazania za dwa z najpoważniejszych (po rozboju) przestępstw przeciwko mieniu.

Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że rażącą niewspółmierność kary można zasadnie zarzucać tylko wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia jednak w sposób właściwy, zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawy - innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 września 2001 roku (II AKa 154/01). Nadto rażąca niewspółmierność kary, o której mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego. W rozpoznawanej sytuacji sytuacja taka nie występuje. Skoro bowiem sąd meriti wymierzył karę o rok i 10 miesięcy niższą od kary, jaką można byłoby orzec przy zastosowaniu zasady kumulacji kar, a jedynie o 6 miesięcy przekraczającą tę, jakiej orzeczenia domagał się skarżący, to nie sposób wywodzić, że zachodzi rażącą dysproporcja między nimi.

Na marginesie tylko stwierdzić trzeba, że istota prewencyjnego oddziaływania kary polega na wpływaniu - także poprzez jej niezbędną, to jest konieczną surowość - na kształtowanie postaw moralnych, organizujących społeczeństwa, wiarę w nie i ufność w celowość przestrzegania norm i systemów je tworzących. Orzeczona kara winna zatem mieć także wpływ na każdego, kto w jakikolwiek sposób dowiedział się o przestępstwie i zapadłym orzeczeniu, jak i w zakresie kształtowania społecznie pożądanego postaw. To właśnie niższa kara w realiach tej sprawy mogłaby się jawić jako kara niesprawiedliwa, niespełniająca swej funkcji w ramach prewencji ogólnej. Nieodparcie bowiem nasuwałaby wnioski o opłacalności nie jednostkowego, ale właśnie „hurtowego” niejako łamania porządku prawnego i swoistej premii za powtarzalność w popełnianiu przestępstw.

Reasumując, w ocenie sądu odwoławczego wymierzona kara łączna realizuje swe cele, tak w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej, czyniąc zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa ale też i oskarżonego. Rację ma sąd I instancji, iż brak jest w niniejszej sprawie przesłanek do zastosowania, co do zasady wyjątkowej zasady pełnej absorpcji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.